Nr. 90. w Sobotę

dnia 18. Kwietnia 1863.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wrocław, 17. Kwietn. wieczorem. — Gazeta szląska donosi z Wilna pod d. 15. b. m., że po ogłoszeniu tam amnestyi, powstanie silniej się szerzy. W czasie świąt wielkanocnych stoczono w okolicy Wilna wiele potyczek. Wciąż nadchodzi wojsko.

— Gazeta szląska donosi z Ostrowa pod d. 16. b. m. po południu: W powiecie pleszewskim wojsko pruskie starło się przy chwytaniu przechodzców do Polski z powstańcami, którzy granicę przekroczyli (?). Przyszło do potyczki, która jeszcze dziś z rana miała się toczyć. 30 osób schwytano i do Pleszewa odprowadzono. Miasto Pleszew wojsko zamknęło.

Londyn, 17. Kwietnia. — Donoszą z Nowego Jorku pod d. 4. b. m., że jenerał Grant zajął ze swemi bateryami pozycyą, z której dochodzić mogą kule do Vicksburga. Bombardowanie niezwłocznie się rozpocznie.

Berlin, 18. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać pozasłużbowemu jenerałmajorowi Seelhorstowi order korony królewskiej 2ej klasy z gwiazdą, a inspektorowi budowniczemu Alemanowi w Haltern tytuł radzcy budowniczego.

Berlin, 17. Kwietnia. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby deputowanych uzasadniał swoją interpelacyą deputowany Twesten co do Danii. Mówca przytaczał miejsca z różnych układów, depesz itd., wedle których Dania przejęła pewne zobowiązania względem Szlezwigu, które pogwałciła. Rząd duński ośmielił się na to, ponieważ w Prusach panuje polityka wewnętrzna i zewnętrzna, zostająca w sprzeczności z ludem. Polityka ta niechce i niemoże nic przedsiewziąć przeciw Danii, a nawet gdyby też chciała, nieznalazłaby poparcia w izbie deputowanych. Honor Prus tak głęboko jest tu zainteresowany, iż żaden rząd w nich niemoże się uchylić od stanowczego kroku przeciw Danii. Jest to szczęściem, że nakoniec układy przeciągające się od roku 1852 ze wzgardą Niemiec mogą się zakończyć, że Prusy wolne są od traktatów z owej epoki i od londyńskiego i mogą zająć dawne stanowisko. Prosta protestacya przeciw teraźniejszemu postępowaniu Danii byłaby uznaniem traktatów zerwanych przez Danią. Radzić trzeba, aby się wyrzeczono tych traktatów, które zawarto przeciw interesom Prus, honorowi Niemiec i prawom księstw. Prawny przynajmniej powód istnie do uwolnienia się od nich, przez co Prusy nabędą na przyszłość przynajmniej lepsze stanowisko.

Prezes ministerstwa Bismark odpowiedział na tę interpelacyą: szkoda że interpellant do swoich wywodów szerokich wmieszał napaść na mnie osobistą. Przytoczenie słów, które przed 14 laty wyrzekłem mogłoby skuteczność w duchu interpelanta osłabić. Jako minister nie wynurzę osobistych zdań, które powiedziałem przed laty 14, ale bronić będę stosunków i interesów, jakie zastałem. Równie ubolewam nad tem, że mówca wmieszał wewnętrzne spory i starał się dowieść, że Prusy teraz żadnej wojny prowadzić niemogą. Szczęściem inaczej się zagranica na to zapatruje i my prowadzilibyśmy wojnę, gdyby była konieczność, bez jej pochwalenia. Na interpelacyą zaś samą odczytał odpowiedź w imieniu rządu, jak następuje: rząd królewski odpowiada potwierdzająco na pierwszą z obu interpelacyi. Rząd duński nietylko nie dopełnił swych zobowiązań, ale jeszcze je pogwałcił. Co ma nastąpić w skutek tej zmiany, zniesie się nad tem rząd królewski ze swymi niemieckimi sprzymierzeńcami i spodziewa się, że znajdzie przychylność zupełną. To jednak nieprzeszkadza bynajmniej Austryi i Prusom założenia naprzód spólnej protestacyi w Kopenhadze. Zgodziły się one na osnowę tej protestacyi i spodziewa się, że ich zgoda, do której się przyłączą także inni członkowie związku, odniesie pożądany skutek. Następnie rozpoczęły się rozprawy nad tym przedmiotem.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 16. Kwietnia. — Do National-Zeitung piszą: ukaz amnestyjny dodał bódźca powstaniu. Wszyscy się zbroją, codzień opuszcza młodzież z wyższych stanów Warszawę, aby się połączyć z powstańcami. We wszystkich okolicach Polski toczą się walki. Wczoraj potykano się pod wsią Babicami, odległą od Warszawy na wiorst 12. W nocy dochodził nas huk broni ręcznej. Powstańcy mają tam za dowódzcę byłego oficera rosyjskiego. Dziś z rana przywieziono tu pięć wozów z rannymi Moskalami, pomiędzy którymi znajdował się jeden umierający wyższy oficer. Podobno 80 Moskali poległo w tej bitwie. Bliższych szczegółów o tej bitwie niemamy.

— Wskutek rozkazu jen. Berga zaleciła komisya rządowa spraw wewnętrznych wszystkim cywilnym gubernatorom, aby w swoich urzędowych sprawozdaniach niemówiły o bandach powstańczych, tylko o bandach buntowników, a w doniesieniach o postępowaniu wojska, nie wspierały się na raportach cywilnych władz, tylko wojskowych, tudzież unikały wyrażeń, jeżeli zajdzie gdzie rzeź i łupiestwo przez wojsko popełnione, »barbarzyńskie postępowanie«, gdyż wojsko tylko słuszność wymierza i karze buntowników za nieposłuszeństwo.

— W tej chwili donosi mi mój przyjaciel handlowy w depeszy z Płocka, że to miasto od wczoraj zamknięto i nikogo z niego i do niego niewpuszczają.

— Ponieważ cesarz wydał ukaz zaprowadzający sekwestracye dóbr osób w powstaniu będących lub nieco niem skompromitowanych, przeto Polacy przywracając dawne swe prawa, zowią sekwestracyą dóbr »zajazdem«, a na zajazdy kary są jak najsurowsze gardłowe. Skoro więc moskiewski sekwestrator zajmie lub mienie lub dobra czyje, wskutek nakazu swej władzy, władze powstańcze karać go będą na gardle wedle praw staropolskich.

Warszawa, 9. Kwietnia. — Wiadomości rozpoczynam dzisiaj od doniesienia o zwycięstwie nad dziećmi odniesionem pod Nowym Zjazdem w Warszawie dnia 7. Kwietnia. Rzecz tak się miała: Dzieci w licznej gromadzie bawiły się w wojnę w okolicy karuzelu. Oczywiście że jedni byli Polakami a drudzy Moskalami. Uderzali na siebie, okrzykiwali zwycięstwo, w tem zjawia się rosyjska piechota, ażeby pobrać 10letnich żołnierzy. Chłopcy prędsi od żołnierzy uwijali się zręcznie i żołnierze nie mogli ich połapać, wystąpili więc kozacy i zaczęli szarżować. Drobiazg rozpraszał się i zbierał naprzemiany. Kozacy uderzyli na matki, jednę mocno stłukli broniącą swego syna — i w końcu odnieśli zupełne zwycięstwo, albowiem czterech jeńców ujęli, których kazała władza wychłostać. Tak się skończyła batalia pod Nowym Zjazdem. Pod Warszawą tegoż samego dnia, napadli kozacy także na dzieci, bawiące się w wojnę, lecz tam była rzecz surowsza, albowiem cięli pałaszami i jednego chłopca ranili i zabrali z sobą do lazaretu do Warszawy.

Z pola zaś rzeczywistej wojny, wiadomości dzisiaj nie brak. W Augustowskiem, prócz potyczek w okolicach Łomży gdzie bił się z Moskalami major Romotowski i pomyślnej potyczki pod Białaszewem w okolicach Szczuczyna, gdzie nasi po całodziennej bitwie otrzymali plac boju, była potyczka w Maryampolskiem powiecie pod Kozłową Rudą, która zakończyła się cofnięciem Moskali i naszych. Na Podlasiu, stoczono utarczkę pod Salejowem w okolicy Jadowa, gdzie mały oddziałek naszych zadał niemałą klęskę Moskalom przed samą Wielkanocą. Doszły nas też wieści o potyczce stoczonej w okolicach Pilicy, o której jednak żadnych szczegółów niemamy.

Na Litwie powstanie szerzy się. Rząd niekazał żadnych biuletynów ogłaszać o potyczkach litewskich, dla tego, żeby Europa myślała, że na Litwie jest zupełnie cicho, że tam niema Polaków. Sądzimy, że Moskwa niepotrafi jednak ukryć wiadomości o powstaniu litewskiem i że one wynajdą sobie drogi, przez które dostaną się do naszej publiczności.

Odebraliśmy list z Wilna, który w całości komunikujemy. »I nasza święta Żmudź powstała, naszą świętą ziemię krew najezdzców zbroczyła, a ofiary bezbronne świadczą i tu o dzikości i barbarzyństwie ślepych narzędzi despotyzmu. Pierwsze hasło do boju dał lud wiejski w pogranicach powiatu Kowieńskiego i Poniewieżskiego zamieszkały, ze wsi rządowych, a pobłogosławiony przez kapłana poszedł na walkę za niepodległość kraju i własny zagon rodzinny. W nad Niewieżskiej okolicy, niema ani jednej wsi, którąby nie stawiła swoich ochotników. Uwiadomieni Moskale chcieli niespodzianym napadem rozproszyć nowo formujący się oddział. Przez płatnego szpiega prowadzone wojsko w bliskości Podbrzezia uderzyło na powstańców. Siły Moskwy, nie mówiąc nic o uzbrojeniu, liczebnie były przeważające, pomimo to młódź nasza na pierwsze strzały wystąpiła w pierwsze szeregi przykrywając piersią wła-

sną resztę masy powstańczej, która zajęła stanowisko w przyległym lesie. Ztąd celnemi strzałami zmusili najeźdzców do odwrotu. Pole walki zostało przy nas, Moskale cofnęli się do Kiejdan. Po tem zwycięstwie w powstańców wstąpiła otucha, a lud mówi że rząd polski nie tylko daje mu ziemię, ale i młódź szlachecka piersią ich własną zasłania. Z naszej strony poległo czterech, jeden ciężko a trzech lekko rannych. Moskali, jak z ich urzędowych raportów wiadomo, zabito sześciu, a raniono trzynastu. Okoliczni mieszkańcy liczbę rannych Moskali podają o wiele większą. Oddziałowi polskiemu udało się wziąść w niewolę sześciu żołnierzy, z których pięciu katolików złożyło przysięgę powstańczą i weszło w szeregi, ostatni zaś Moskal z powołania kowal w obozie spełnia swój obowiązek, za co pobiera dzienną płacę. We wsi Nowobecz w bliskości folwarku Zacisze, Moskale napadli na dom mieszkalny, gdzie przebili bagnetem kucharza, a samego właściciela ledwo oficer od żołdactwa obronił. Właściciel sam oficer odstawny, zchorzały i prawie niemający władzy w nogach, ledwo więc uszedł śmierci. Jesteśmy pewni, że takie postępowanie najazdu, najlepiej zrewolucyonizuje kraj. Nikt nie zostanie w domu, komu siły tylko pozwolą, pojdzie do walki pozostałych, bowiem choćby niedołężnych i przychylnych Moskwie lub jej służalców wojsko moskiewskie wytępi. We dworze Kiejdańskim żołdactwo również dopuściło się gwałtów i rabunków, nieprzepuszczając nawet obecnemu tam jednemu z wyższych urzędników powiatu. Pod Wysokim Dworem, w powiecie kowieńskim, w okolicy między Niewieżą a Dubisą była także utarczka. Z obu stron było po kilkunastu rannych. Powstańcy w porządku cofnęli się w głąb powiatu. W tej wsi, dom Łowczego i inne zabudowania przez Moskali spalone, jedna kobieta ciężko poraniona, dziecko jej wrzucone w płomienie; córka Łowczego zakłuta i ksiądz wikaryusz z Czechiszek spotkany jadący w bryczce na drodze zabity. Z przewidzenia widać głosili Moskale w gazetach, że głównemi sprawcami powstania są księża i niewiasty, bo przeczuwali że ich odważne żołdactwo najwięcej ofiar znajdzie w zastępie naszych kapłanów. mordując nasze żony i dzieci.« Księdza biskupa żmudzkiego Wołonczewskiego, Moskale porwali i internowali podobno w Rydze. Wydział zarządzający prowincyami Litwy w Wilnie w imieniu tymczasowego rządu narodowego w Warszawie wydał pod d. 31. Marca, bardzo energiczny manifest wzywający do powstania Litwę, w którym gwałty, bezprawia i prześladowania moskiewskie dobrze są określone — nacisk położony na to, że Litwa i Ruś stanowią jedną nierozdzielną całość z Polską. Nic nas tutaj nie uspokoi, dopóki tamte prowincye z nami nie będą połączone, dopóki swoboda, narodowość nie będzie tam zabezpieczoną.

Z Kaukazu odbieramy wiadomości o ogólnem powstaniu Awaryi, krainy położonej w Dagestanie, która dla górali jest śpichlerzem karmiącym. Prowincya ta dopiero po upadku Szamila w 1859 ostatecznie podbita przez Moskali, którzy tam zaraz zaczęli swoje gospodarstwo mongolskie. Na czele powstania stanął młody Chan Michtuliński. W Petersburgu 31. Marca była manifestacya przeciw Francyi. Na pamiątkę wkroczenia Rosyan do Paryża kazał cesarz zarządzić koncert, w którym brało 1000 śpiewaków udział, a oficerowie i inna ludność egzercytowana w entuzyazmie przeciwko Francuzom, bardzo się rzeczywiście na koncercie manifestowała, szlachta zaś petersburgska manifestowała się przeciwko Polsce w adresie do cesarza. Adresa od ludu wiejskiego, na Rusi, w jaki sposób są zbierane, przekona was kopia instrukcyi rządowej, w której jest wzór na mowę jaką popi przy tej okoliczności prawić mają — i zastrzeżona jest tajemnica największa dla tej instrukcyi. Przesyłam ją po rosyjsku. W Petersburgu szukała policya komitetu centralnego narodowego, nie mogąc go znaleść w Warszawie, wysłała licznych szpiegów do Krakowa tam go szukając, a teraz wpadła na myśl czy nie ma go czasem w Petersburgu. Rozumie się że nieznaleziono go.

Nadeszła wiadomość o wyprawie mającej z Londynu wylądować w Libawie. Płynęli ochotnicy na statku »Wards-Jackson«. Kapitan tego statku Anglik zdradził wyprawę, doniósł o niej Rosyi, w Kopenhadze uciekł. Wyprawa nie mogła wylądować i zawinęła do brzegów w Malmö, gdzie z największą sympatyą przyjęli ich Szwedzi. Nasi żołnierze weszli do miasta z bronią w ręku, zrobiono im serenadę, miano świetne mowy — Szwecya ma wielką ochotę do wojny z Rosyą.

W radzie stanu podał się do dymisyi znakomity prawnik Brzozowski. Rząd traci reszty swoich pomocników. Cz.

Kraków, 17. Kwietnia. — Tysiąc pięćset powstańców zajęło Zawichost i zabrało kasy rządowe. W Telszach na Litwie księdza z sakramentami zamordowali kozacy. Bentkowski wypuszczony za kaucyą. W niedzielę bankiet w Krakowie urządza się dla członka parlamentu angielskiego pana Hennessy.

Z Augustowskiego, 7. Kwietn. — U nas ruch ogromny. Młodzież rusza do obozu, który stoi kilka mil od nas, składający się z kilkuset zbrojnych; Moskali nie ma w naszych stronach, wychodzili z placem, a żegnając się mówili że idą na śmierć niechybną. Obozowali w Wierzbołowie kilka dni, lecz dzisiaj powieziono ich koleją żelazną na Pilwiszki; było ich 200 piechoty i 250 jazdy, niewiem w jakie miejsce się udają, ale jak głoszą, że do Kowna. W tych dniach po naszych miasteczkach były plakaty poprzylepiane po rogach ulic ogłaszające rząd narodowy, nakazujące nie płacenie podatków do kas rządowych i obwieszczające uwłaszczenie włościan. W okolicy tutejszej nikt nie jest pewnym w dzień i w nocy, bo Moskale bez ustanku porywają z łóżek kapłanów i ludzi świeckich, których uwożą a niekiedy zabijają. Modlimy się tylko i błagamy Boga z wielką gorliwością, aby nas nie opuszczał. Codziennie odbywa młodzież spowiedź świętą, poczem nazajutrz wyrusza. Cz.

Francya.

Paryż, 15. Kwietnia. — Od dwóch dni krążą tu wojenne pogłoski. W kołach urzędowych prowadzą mowy pełne znaczenia na przyszłość. Mówią, że cesarzowa bardzo sprzyja sprawie polskiej, i że opinia publiczna naciska na rząd, aby w sprawie polskiej rozwinął całą energią. Giełda przestraszona, bo ci, których takie pogłoski naprzód doszły, znaczne sumy w papierach sprzedali.

— Książe Napoleon sam pojedzie do Egiptu. Księżna Klotylda towarzyszyć mu będzie tylko do Włoch.

— W sferach rzędowych uważają amnestyą rosyjską za niewystarczającą, która ani powstańców ani dyplomacyi nie rozbroi. Utrzymują, że tak samo zapytuje się gabinet austryacki i w tym duchu także się tu oświadczył. Sympatye dla Polski utrzymują się wciąż w kołach austryackich rządowych, ponieważ Węgrzy łącznie z naczelnikami węgierskiej emigracyi oświadczyli wyraźnie, że niczego nieprzedsiewezmą przeciw Austryi, jeżeli gabinet wiedeński wstrzyma się od wszelkiego posiłkowania Moskwy.

— Dziś mówią, że trzy mocarstwa oświadczą przez swych posłów w Petersburgu, iż amnestyą wcale nieuspokojono ich żądań, lecz się spodziewają po rozumie cesarza Aleksandra coś lepszego.

Anglia.

Londyn, 14. Kwietnia. — Jersey Independant ogłasza pismo Wiktora Hugo, które odczytano na meetyngu odbytym na wyspie Jersey na rzecz Polski. List Wiktora Hugo brzmi w dosłownem tłómaczeniu jak następuje:

»Hauteville House, 5. Kwietnia 1863. Do publicznego meetyngu w Jersey na rzecz Polski. Panowie! Mam obecnie ból gardła, który mi nie pozwala przyjąć waszych dla mnie tak zaszczytnych zaprosin. Wierzcie mi, że bardzo nad tem ubolewam. Sympatyą jest obecność. Będę przeto w duchu pośród was. Podzielam z całego mego serca wszystkie szlachetne wasze uczucia. Zabójstwo narodu jest niemożebnem. Jasny, jak gwiazda, zaciemni się, lecz pojawi się znowu. Węgry dają tego dowód, Wenecya daje tego dowód, Polska daje tego dowód. Polska przyświeca w obecnej chwili; nie jest ona w pełnem życiu, lecz jest w pełnej sławie; wszystko jej światło przywróciło. Pokonana, krwawiąca się i przecież powstająca Polska zaćmiewa świat. Narody żyją a despoci umierają, takie jest z góry nadane prawo. Naród spodlony bywa, jeżeli go się uczyni katem innego narodu. Pragnę zmartwychwstania Polski do wolności i zmartwychwstania Rosyi do honoru. Tak, nietylko że życzę obydwóch zmartwychwstań, ale także ich oczekuję. W rzeczy samej, powątpiewanie byłoby bezbożnością, uczyniłoby prawie współwinowajcą. Tak, Polska tryumfować będzie. Gdyby umarła na zawsze, byłoby to mniej lub więcej dla nas wszystkich śmiercią. Polska jest częścią serca Europy. W tym dniu, w którymby ostatni puls życia dla Polski wybił, uczułaby cała ucywilizowana Europa zimno grobowe. Pozwólcie mi zatem zdala wznieść okrzyk, który w waszych sercach echo znajdzie: Niechaj długo żyje wolność ludzi i niepodległość narodów! Przyjmijcie przy tej sposobności, obok mych serdecznych pozdrowień, wszystkie moje życzenia dla wyspy Jersey dla mnie tak drogiej i dla jej zacnych mieszkańców.«

Kronika miejscowa.

Poznań, 17. Kwietnia. — Dziennik poznański pisze: Wczoraj pomiędzy godziną 3. a 4. z południa zjawiło się dwóch policyantów w pałacu hr. Działyńskich i oświadczyli że są upoważnieni do odbycia w tymże pałacu rewizyi. Jakie i od kogo upoważnienie to wydane było, powiedzieć nie umiemy, gdyż owdowiała pani hr. Działyńska nie pragnęła odczytać odnośnego pisma. Rewizyą samę bardzo ścisłą rozpoczęto w komnatach zamieszkalnych przez tęż panią na pierwszem piętrze. Naturalnie nic nie znaleziono podejrzanego, bo nic też takiego w pałacu hr. Działyńskich się nie znajduje. Równocześnie odbyto rewizyą w domu i pracowni p. Maryana Jaroczyńskiego, litografa i nauczyciela rysunków przy tutejszej szkole realnej. To już kierujący rewizyą p. radzca policyjny Rose oświadczył na zapytanie p. J., że tylko na ustne polecenie do odbycia rewizyi od p. prezesa policyi poznańskiej Bärensprunga. Rewizya sama trwała blisko 2 godziny, mianowicie bardzo ściśle przetrząśnięto pracownią litograficzną p. J., szukając niby jakichś druków komitetowych. Nieznaleziono żadnych, bo też pewnie żadne nigdy nie istniały. W obec takiego postępowania dowolnego bez upoważnienia sądowego, a nawet bez jakiegokolwiek piśmiennego upoważnienia, pytamy się, czy już zniesione są we W. Ks. Poznańskiem ustanowienia prawne, określające u kogo i na mocy jakiego rozkazu przedsięwziąć tylko można rewizyą pomieszkania. Najważniejsze przepisy prawne, obowiązujące przy rewizyach domowych, czyli przetrząsaniu mieszkania, przedsiębranych z urzędu. zamieściliśmy w numerze 69 Dzien. Pozn. Dziś jeszcze raz je powtarzamy, ażeby każdy w danym razie wiedział jak sobie postąpić.

»Rewizye domowe wolno tylko odbywać w przypadkach i formach prawa, z udziałem sędziego lub policyi sądowej a gdzie ta nie jest zaprowadzoną, komisarzy policyi albo gminnych lub miejscowych władz policyjnych. O ile się da, powinno to nastąpić w przytomności obżałowanego, albo domowników.«

Otóż te »przypadki i formy prawa« oznaczone są ściśle w ordynacyi kryminalnej, którą jako prawo publikowano dnia 11. Października 1805.

Przypadki, w których tylko sędziemu, a nie komu innemu, wolno rozkazywać rewizyą domową; oraz pobudki, któremi się przy tem winien kierować, zawarte są w §§ 123 do 126 tejże ordynacyi kryminalnej.

Formy, w których się ta rewizya ma odbywać, oznacza ściśle § 127 do 131 tej ordynacyi.

Wedle § 128 sędzia sam powinien kierować rewizyą a tylko w całkiem osobnych przypadkach ma użyć pewnych organów podwładnych. W tem to jedynem rozporządzeniu § 11 prawa broniącego wolności oso-

bistej zaprowadził zmianę, a wedle tego paragrafu dziś sędzia nie potrzebuje kierować rewizyą domową osobiście, alę może takowa się odbyć z jego własnym osobistym udziałem, lub też z udzialem osób oznaczonych w tymże § 11. Jednakże postanowienie to tyczy się jedynie wykonania rewizyi domowej, nie zaś jej zarządzenia. Żadne prawo w Prusiech nie upoważnia kogo innego, jak sędziego, do zarządzenia rewizyi domowej.

Rewizye domowe przedsięwzięte nieprawnie, podpadają zagrożeniom kodeksu karnego, który opiewa:

§ 316. »Urzędnik, który nadużywa władzy swej urzędowej, aby kogoś bezprawnie zmusić do czynu, cierpienia lub zaniechania czegoż, podpada karze więzienia przynajmniej miesięcznej; równocześnie można zawyrokować na czasową niezdatność do sprawowania urzędów publicznych.«

§ 318. »Urzędnik, ktory z umysłu przeciwko prawu wdziera się do mieszkania, ma być karan grzywnami, aż do stu talarów, albo więzieniem aż do dwóch miesięcy.«

Poznań, 18. Kwietnia. — Dziś odbywała policya rewizye w mieszkaniach pp. rytownika Belowa i rękawicznika Adamskiego. Nie znaleziono nic podejrzanego. Wczoraj odbywala się podobna rewizya policyjna na zamku Kurnickim, również bezskuteczna. D. P.

Z pod Pleszewa, 16. Kwietnia. — Wczoraj przybył oficer piechoty z kilkunastu żołnierzami a w towarzystwie komisarza obwodowego do Sławoszewa, majątku p. Taczanowskiej. Na zapytanie pani domu czego żądają, oficer oświadczył, że mają polecenie odbyć rewizyą, mandatu odpowiedniego przecież pokazać czy nie chciał, czy nie mógł. Kiedy komisarz wezwany przez oficera do odbycia rewizyi, odmówił tego składając się że na to pozwolenia nie ma, oficer sam jął się tego i rewizyą odbył, ale nic podejrzanego nie znalazł.

Tegoż dnia pochwycił podobno patrol ułanów na drodze w bliskości Pleszewa parę wozów, na których broń była ukryta. D. P.

Król. loterya w Berlinie.

Berlin, 17. Kwietnia. — W rozpoczętem dziś ciągnieniu 4ej klasy 127ej król. loteryi klasycznej padła główna wygrana 20,000 tal. na nr. 31,506. 1 główna wygrana 10,000 tal. na nr. 10,705. 3 wygrane po 5000 tal. na nra. 30,190. 57,949 i 77,512. 1 wygr. 2000 tal. na nr. 60,141.

40 wygranych po 1000 tal. na nra. 2556. 4097. 4974. 5033. 5118. 6113. 9984. 10,758. 15,362. 16,189. 16,777. 21,294. 25,245. 28,684. 28,951. 29,818. 31,604. 31,664. 33,732. 36,101. 37,976. 46,758. 47,792. 48,139. 48,264. 49,209. 50,391. 52,912. 60,443. 62,563. 64,363. 67,838. 68,563. 72,927. 73,725. 76,608. 76,972. 84,616. 91,170. 93,115.

57 wygranych po 500 tal. na numera 1847. 3034. 5083. 6791. 7518. 7680. 9963. 10,267. 13,064. 18,196. 21,940. 22,733. 24,182. 27,733. 29,485. 30,935. 26,211. 37253. 38,474. 39,636. 43,110. 44,425. 45,535. 48,753. 49,113. 50,754. 51,755. 52,990. 53,057. 53,063. 53,183. 53,823. 53,926. 54,681. 55,706. 57,140. 57,596. 58,478. 60,377. 62,487. 65,891. 66,462. 67,901. 71,874. 72,608. 73,879. 77,144. 79,206. 80,076. 81,595. 82,644. 84,529. 85,944. 86,547. 88,651. 90,619. 92,357.

67 wygran. po 200 tal. na nra. 16. 1629. 2583. 5968. 7001. 7126. 7336. 7357. 9034. 13,960. 14,379. 16,723. 19,999. 21,501. 22,975. 26,844. 27,594. 31,119. 31,159. 32,268. 32,595. 33,735. 34,242. 35,510. 37,457. 37,561. 38,540. 39,203. 40,310. 42,663. 43,540. 43,663. 43,972. 45,862. 47,360. 47,375. 47,447. 53,446. 54,566. 54,978. 55,240. 55,547. 56,406. 57,402. 61,975. 63,453. 65,234. 65,293. 65,664. 66,203. 66,285. 68,696. 69,129. 69,402. 69,404. 76,213. 77,723. 78,945. 81,885. 82,653. 82,661. 85,240. 86,626. 90,160. 92,005. 92,336. 94,550.

Przybyli do Poznania dnia 18. Kwietnia.

BAZAR: Szołdrzyński z Siernik, Bronikowski z Karnego, prob. Rymarkiewicz z Kotlina, Kobyliński z Mystek.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Bense z Berlina, Lange z W. Rybna, Oborski z Nakła, Schwarzkopf z Magdeburga, Beyme z Rudnik, Altmann i Werther z Wrocławia, Gercke z Berlina.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Steinberg z Berlina, Hagelberg z Dessau, v. Pritzke z Teltow, Dobrzycki z Bomblina, Materne z Chwałkowa, Heuer z Leszna.

HOTEL DU NORD: hr. Żołtowscy z Czacza, Poniński z Komornik, Rutkowski z Piotrkowic, Chrzanowski z Wojnowic, de Rolle z Suilb, Cohn z Włocławka.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Heyer z Tylży, v. Frankenberg i Ewald z Lübbecke, von Hellhoff i v. Klutzow z Berlina, Dr. Kunze z Leszna, Wolther z Zerbst, Prehn z Kłajpedy.

HOTEL BERLIŃSKI: Bętkowski z Czarnotula, Grabski z Zakrzewka, Wolszlegier z Iwna, Madczyński z Tarnowa, Dütschke z Rąbczyna, Leonhardi z Krzyżownik, Boy z Królewca, Pierre z Drezna, Sauer z Drezdenka, Büttner z Malborga, Schallehn z Magdeburga, Kirstan z Wrocławia, Bilow z Instruci.

HOTEL PARYSKI: Kozicki z Chlewa, Suchecki z Drzązgowa, Magczyński z Ostrowa, Lewy z Zarkau.

BUDWIGA HOTEL GARNI: Jacobsohn i Neumann z Czempinia, Sklarek i Löwy z Krotoszyna.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Alde z Czempinia, Lewy i Jacob z Wągrówca, Friedländer z Rogoźna, Rosenberg z Miłosławia, Türk z Wrześni.

EICHENER BORN: Rosenberg z Wągrówca.

POD BARANKIEM: Fröhlich z Szczecina.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Węclewscy z Chełmna, Garbary nr. 15.

POWTÓRNE WYPOWIEDZENIE

wywołanych do spłacenia gotowizną 3½ % listów zastawnych Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego z dnia 3. Grudnia r. 1862 tyczącego się wypowiedzenia 3½ % listów zastawnych w celu wymazania ich z ksiąg hipotecznych wzywamy powtórnie posiadaczy następujących dotąd nie złożonych listów zastawnych

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort.	Dobra.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
17	3180	Chocicza	Pleszew	1000
18	3181	dito	dito	1000
24	3030	dito	dito	500
25	3031	dito	dito	500
26	3032	dito	dito	500
34	3040	dito	dito	500
47	2976	dito	dito	200
49	2978	dito	dito	200
50	2979	dito	dito	200
57	2986	dito	dito	200
63	2992	dito	dito	200
64	2993	dito	dito	200
70	3393	dito	dito	100
71	3394	dito	dito	100
75	3398	dito	dito	100
76	3399	dito	dito	100
79	3402	dito	dito	100
81	3404	dito	dito	100
85	3408	dito	dito	100
91	3434	dito	dito	40
92	3435	dito	dito	40
93	3436	dito	dito	40
94	3437	dito	dito	40
98	3441	dito	dito	40
99	3442	dito	dito	40
103	3446	dito	dito	40
104	3447	dito	dito	40
105	3448	dito	dito	40
107	3450	dito	dito	40
112	2682	dito	dito	20
113	2683	dito	dito	20
119	2689	dito	dito	20
124	2694	dito	dito	20
2	3428	Cieśle	Września	1000
8	3319	Cieśle	Września	500
15	3723	dito	dito	100
17	3725	dito	dito	100
18	3726	dito	dito	100
1	2856	Czeluścin	Gniezno	1000
5	2695	dito	dito	500
23	2373	dito	dito	20
5	5294	Golenia v. Golina	Pleszew	1000
10	5299	dito	dito	1000
15	5208	dito	dito	500
16	5209	dito	dito	500
19	5212	dito	dito	500
21	5214	dito	dito	500
27	5082	dito	dito	200
28	5083	dito	dito	200
29	5084	dito	dito	200
32	5225	dito	dito	100
33	5226	dito	dito	100
36	5229	dito	dito	100
37	5230	dito	dito	100
38	4848	dito	dito	40
41	4851	dito	dito	40
42	4031	dito	dito	20
45	4034	dito	dito	20
6	2592	Górka kociałkowa	Środa	1000
10	2596	dito	dito	1000
16	2388	dito	dito	500
31	2280	dito	dito	200
50	2605	dito	dito	100
52	2607	dito	dito	100
58	2613	dito	dito	100
60	2615	dito	dito	100
63	2783	dito	dito	40
66	2786	dito	dito	40
71	2791	dito	dito	40
74	2794	dito	dito	40
79	2065	dito	dito	20
86	2072	dito	dito	20
3	5328	Gorazdowo	Września	1000
12	5242	dito	dito	500
28	4862	dito	dito	40
31	4865	dito	dito	40
33	4045	dito	dito	20
4	3547	Grabowo	dito	1000
24	3432	dito	dito	200
25	3433	dito	dito	200
27	3435	Grabowo	Września	200
30	3438	dito	dito	200
31	3439	dito	dito	200
34	3866	dito	dito	100
36	3868	dito	dito	100
37	3869	dito	dito	100
38	3870	dito	dito	100
45	3812	dito	dito	40
46	3813	dito	dito	40
48	3815	dito	dito	40
49	3816	dito	dito	40
51	3818	dito	dito	40
56	3035	dito	dito	20
57	3036	dito	dito	20
58	3037	dito	dito	20
62	3041	dito	dito	20
63	3042	dito	dito	20
7	3823	Kowalskie v. Kowalska wieś	Sroda	500
23	3281	dito	dito	20
12	1083	Kruchowo	Mogilno	1000
18	923	dito	dito	500
46	804	dito	dito	100
48	806	dito	dito	100
51	809	dito	dito	100
58	622	dito	dito	20
61	625	dito	dito	20
6	826	Nowawieś	Wschowa	1000
7	827	dito	dito	1000
12	832	dito	dito	1000
13	833	dito	dito	1000
26	693	dito	dito	500
29	622	dito	dito	200
31	624	dito	dito	200
41	665	dito	dito	100
44	668	dito	dito	100
8	693	Ociąż I. II.	Odolanów	1000
16	701	dito	dito	1000
18	703	dito	dito	1000
49	538	dito	dito	200
65	594	dito	dito	100
69	598	dito	dito	100
89	513	dito	dito	20
3	2145	Piotrowo	Poznań	1000
22	2286	dito	dito	40
23	2287	dito	dito	40
27	1586	dito	dito	20

Nr. list. zast.		Dobra.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież.	amort.			
39	4883	Piotrowo	Poznian	100
40	4884	dito	dito	100
5	5563	Przysieka	Wągrowiec	1000
6	5564	dito	dito	1000
26	5389	dito	dito	100
34	4151	dito	dito	20
1	2422	Rakówka	Srem	1000
5	3055	Rudniczysko	Ostrzeszów	1000
18	2842	dito	dito	200
21	3245	dito	dito	100
22	3246	dito	dito	100
23	3247	dito	dito	100
4	1163	Ruszkow	Wągrowiec	1000
5	1164	dito	dito	1000
5	16	Słowikowo i Gałczyn	Mogilno	1000
41	42	dito	dito	20
43	44	dito	dito	20
18	556	Smogorzewo	Krobia	500
20	558	dito	dito	500
21	559	dito	dito	500
25	563	dito	dito	500
30	532	dito	dito	200
32	534	dito	dito	200
38	1116	dito	dito	40
54	3748	dito	dito	1000
59	3654	dito	dito	500
70	3629	dito	dito	200
83	4067	dito	dito	100
84	4068	dito	dito	100
93	3175	dito	dito	20
2	5450	Suchorzewo	Pleszew	1000
14	5201	dito	dito	200
18	5315	dito	dito	100
19	5316	dito	dito	100
27	4105	dito	dito	20

ażeby takowe z należącemi do nich kuponami od Sgo Jana 1863 w stanie do kursu usposobionym w kassie naszéj złożyli i następnie imienną wartość za nie w dniu 2. Lipca 1863 odebrali.

Jeżeli w czasie nadchodzącego na Św. Jan 1863. r. terminu wypłaty prowizyi ziemskiéj, a mianowicie od 2. do końca Lipca 1863. listy zastawne złożone nie będą, natenczas ich posiadacze z prawem swem realném do wyrażonej w wypowiedzianych listach zastawnych hipoteki specyalnej wykluczeni, z pretensyami swemi dowartości listów zastawnych do Ziemstwa odesłanymi zostaną, a ilość kapitału w gotowiznie, po potrąceniu kosztów wywołania na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa przekazaną będzie.

Poznań, dnia 4. Kwietnia 1863.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Pożyczka ziemska wynosiła:

a. w 4 % listach zastawnych . . . . 13,759,200 Tal.
b. w $3\frac{1}{2}$ % » » . . . . 11,787,260 »
w ogóle . . 25,546,460 Tal.

z tych

1) umorzono do włącznie Św. Jana 1862.
a. w 4% listach zastawnych . . . . . . 6,289,925 Tal.
b. w $3\frac{1}{2}$ % » » . . . . . . 4,196,920 »

2) wypowiedziano z strony dłużników w skutek abluicyi rent i spłaty listów zastawnych
a. w 4 % listach zastawnych 5,557,525
b. w $3\frac{1}{2}$ % » » 1,689,480
w ogóle . . 17,733,850 Tal.

pozostajacy więc kapitał w listach zastawnych wynosi . . . . 7,812,610 Tal.

Do funduszów kosztów i salaryów wpłynęło od Św. Jana 1861. do włącznie Św. Jana 1862.

1) prowizyi od znajdujących się w funduszu właściwym listów zastawnych 53,884 Tal. 13 Sgr. 6 Fen.
2) należytość od nowo wygotowanych listów zastaw. . 1 » 20 » 3 »
3) $\frac{1}{4}$ procentu przez dłużników na opędzenie kosztów administracyi opłacanego . . . . 46,598 » 24 » 7 »
4) nadzwyczajnego dochodu, jako to prowizyi za przewłokę, należytości depozytowych, komornego z wynajętych pomieszkań w domu Ziemstwa i t. p. . . 1,672 » 25 » 5 »
w ogóle . 102,157 Tal. 23 Sgr. 9 Fen.

Wydano zaś na salarye, emerytury, gratyfikacye, dyety i koszta podróży, administracyą domu Ziemstwa, opłatę prowizyi od listów zastawnych w Berlinie i Wrocławiu, portoryum i należytości woźnych, insercye, druki, materyał piśmienny i do listów zastawnych, opal i światło, jako też inne koszta biórowe . . . . 39,539 » 17 » 7 »
pozostaje więc . . 62,718 Tal. 6 Sgr. 2 Fen.

które do funduszu właściwego wpłynęły.

Fundusz właściwy Ziemstwa wynosił do Św. Jana 1862.

1) w listach zastawnych
a. 4 % . . . 247,775 Tal.
b. $3\frac{1}{2}$ % . . 1,319,740 Tal.
2) w gotowiźnie . . 42,979 Tal. 29 Sgr. 3 Fen.
w ogóle . . 1,610,494 Tal. 29 Sgr. 3 Fen.

Do tego przychodzi

3) kapitał dla Ziemstwa na gruntach pod liczbą 31. i 32. na Grobli w Poznaniu położonych, zahipotekowany, w ilości . . 13,000 Tal.
z którego się dotychczas umorzyło . . 6,756 Tal. — 6 Fen.
należy się przeto jeszcze . . . . 6243 Tal. 29 Sgr. 6 Fen.
4) dom Ziemstwa, którego budowa kosztowała . . 76,856 » 15 » 8 »
calkowity więc fundusz właściwy wynosi . . . 1,693,595 Tal. 14 Sgr. 5 Fen.

Poznań, dnia 15. Kwietnia 1863.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 17. Kwietnia 1863.

Żyto (węcpel po 25 szefli) trzyma się w cenie. Na Kwiecień $40\frac{5}{6}$ pł., na Kwiecień Maj $40\frac{1}{3}$ pł., na Maj Czerwiec $40\frac{1}{3}$ list. i pien., na Czerwiec Lipiec $40\frac{1}{2}$ pł., na Lipiec Sierpień 41 list. $40\frac{5}{6}$ pien., na Sierpień Wrzesień 41 list. $40\frac{1}{2}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) płaci wyżéj. Wypowiedziano 30,000 kwart. Na Kwiecień $13\frac{5}{6}$ pł., na Maj $13\frac{11}{12}$ pł., na Czerwiec $14\frac{1}{6}$ pł., na Lipiec $14\frac{1}{2}$ list. $\frac{5}{12}$ pien., na Sierpień $14\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Wrzesień 15 list. $14\frac{7}{8}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 17. Kwietnia.

Pszenica 58—71 tal.

Żyto na wiosnę $45\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $45\frac{3}{8}$—$\frac{1}{8}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 32—39 tal.

Groch do gotowania 44—48 tal.

Groch na pastwę 40—42 tal.

Oléj rzepiowy na Kwiecień i Kwiecień Maj $15\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{11}{12}$—$\frac{5}{6}$—$\frac{7}{8}$ tal. na Wrzesień Paźdz. $13\frac{5}{8}$—$\frac{7}{12}$ tal.

Olej lniany $15\frac{1}{4}$ tal.

Okowita na Kwiecień i Kwiecień Maj $14\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{17}{24}$—$\frac{7}{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $15\frac{1}{12}$—$14\frac{23}{24}$ tal., na Lipiec Sierpień $15\frac{1}{3}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień Wrzesień $15\frac{2}{3}$—$\frac{7}{12}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $15\frac{3}{4}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 17. Kwietnia 1863.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{5}{8}$
„ z roku 1859.	$4\frac{1}{2}$	—	$106\frac{1}{2}$
„ z roku 1856.	$4\frac{1}{2}$	—	102
„ z roku 1853.	4	—	$99\frac{1}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{1}{8}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{1}{4}$
dito miasta Berlina.	$4\frac{1}{2}$	—	$103\frac{1}{4}$
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	90
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{2}$
dito dito	4	—	$101\frac{3}{4}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{8}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$103\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	98	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$97\frac{1}{2}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	95
dito Pruss Zachodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	—	87
Bilety rentowe Poznańskie	4	98	—
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	$98\frac{1}{4}$	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	103	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	$97\frac{1}{4}$
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. . .	4	—	110